

Sygn. akt IV Kz 265/18

POSTANOWIENIE

Dnia 1 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący : SSO Paweł Pratkowiecki

Protokolant : sekr. sąd. Antonina Kubiena

po rozpoznaniu w sprawie **P. F.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

zażalenia Prokuratora Rejonowego w L.

na zawarte w wyroku nakazowym Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 22 czerwca 2018 r. rozstrzygnięcie o kosztach procesu

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone rozstrzygnięcie utrzymać w mocy,

UZASADNIENIE

W wyroku nakazowym z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w Legnicy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. rozstrzygnął o zwolnieniu oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania.

Na powyższe rozstrzygnięcie zażalenie złożył Prokurator i wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od oskarżonego kosztów procesu.

Oskarżony nie wniósł sprzeciwu od wyroku nakazowego wydanego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie, z uwagi na specyficzny układ procesowy, jaki wytworzył się w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy uznał za celowe poczynienie kilku uwag o dopuszczalności złożenia środka odwoławczego. Otóż z treści art. 626 § 3 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. wynika, że na zawarte w orzeczeniu kończącym postępowanie rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów służy zażalenie, „jeżeli nie wniesiono apelacji”. W literaturze zaznaczono, że uprawnienie to związane jest z układem procesowym, w którym przysługiwał środek odwoławczy co do istoty sprawy, lecz strona z niego nie skorzystała ograniczając się jedynie do zakwestionowania rozstrzygnięcia o kosztach (S. Steinborn, Komentarz aktualizowany do K.p.k., teza 11 do art. 626, LEX/el). Przepis art. 626 § 3 k.p.k. rozumiany literalnie, mógłby zatem sugerować, że wymienione tam zażalenie dopuszczalne jest jedynie wówczas, gdy stronom przysługiwało prawo wniesienia apelacji od orzeczenia, w którym zamieszczono rozstrzygnięcie o kosztach. Nie ma zaś wątpliwości, że od wyroku nakazowego apelacja nie przysługuje. W tej sytuacji pismo procesowe prokuratora, zgodnie z treścią art. 118 § 1 i 2 k.p.k. należałoby potraktować jak sprzeciw od wyroku nakazowego, z wszystkimi płynącymi z tego konsekwencjami.

Dokonując wykładni art. 626 § 3 k.p.k. wypada jednak zauważyć, że sprzeciw od wyroku nakazowego określany jest mianem środka zaskarżenia o charakterze kasacyjnym oraz, że cechuje się on skargowością i brakiem dewolutywności

(Krzysztof Eichstaedt, Komentarz aktualizowany do K.p.k., teza 2 do art. 506, LEX/el). Skoro zatem można przyjąć, że sprzeciw od wyroku nakazowego jest środkiem odwoławczym, a wyrok nakazowy jest orzeczeniem kończącym postępowanie, w którym musi być zamieszczone rozstrzygnięcie o kosztach (art. 626 § 1 k.p.k.), to wykładnia systemowa art. 626 § 3 k.p.k. i art. 460 zdanie drugie k.p.k. oraz wzgląd na racjonalność i ekonomię procesu prowadzą do wniosku, że przewidziana w art. 626 § 3 k.p.k. możliwość wniesienia zażalenia dotyczy także rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów zamieszczonego w wyroku nakazowym.

Przechodząc do meritum trzeba stwierdzić, że nie ma racji prokurator, gdy wywodzi, że sąd pierwszej instancji bezpodstawnie zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Nie ma dowodów, by prace dorywcze, o których mowa w zażaleniu, przynosiły oskarżonemu dochody w wysokości umożliwiającej poniesienie kosztów procesu bez uszczerbku, o którym mowa w art. 624 § 1 k.p.k.

Orzeczono więc jak na wstępie.